

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE.

Dziś Winc. i Anast.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12.  
miesięczne złp. 3.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.

Dziś Witusław.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 40 R red w miarze Paryskiej	Stopnie ciepla podług Réaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowie- trzne i różne uwagi.
7	27 <sup>'''</sup> 1, 575	+ 0, 7	2 <sup>'''</sup> , 02	Pł. zachodni słaby	Pochmurno	Śnieg
12	2, 718	+ 1, 0	2, 02	„ „	„ „	Śnieg
21 3	3, 258	+ 1, 3	2, 02	„ „	„ „	Śnieg
9	26 5, 014	— 1, 8	1, 68	Pł. zachodni średni	„ „	Śnieg

## Cześć Urzędowa.

Ner 19,220.

### DYREKCYA POLICYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Mając sobie przez Senat Rządzący zaleconem, składanie listy osób w mieście tutejszem zamieszkujących poddanych tutejszego kraju, lub innych będących, które orderami Państwa Rosyjskiego są ozdobione; wzywa tych wszystkich których to dotyczy, ażeby w ciągu naydalej dni czternastu, albo się do Dyrekcyi z patentami swemi zgłosić, lub też doniesienia ponadsyłać zechcieli, obeymujące imię i nazwisko, godność, — ulicę i numer domu w którym zamieszkują, — oraz liczbę orderów któremi są zaszczytzeni, z wyszczególnieniem klass i nazwisk tychże, niemnięj epok i tytułów z jakich byli dekorowanemi.

Kraków dnia 31 Grudnia 1834.

Dyrektor Policyi

SOBOLEWSKI.

Sekretarz Policyi

Kaniewski.

## Cześć Polityczna.

K R A K Ó W.

Publiczność aż do natłoku zebrana na widowisku niedzielném, z uniesieniem przyjęła operę *Fra Diavolo*. Prawdziwi znawcy, oddali sprawiedliwość starannemu jej wystawieniu, i w skutku powszechnego żądania, opera ta będzie powtórzona jutro. — A tak na cześć dobrego smaku wyznać trzeba, że szumne tytuły i obietnice afiszowe, pod firmą benefisów i to już bardzo rzadko zjawiające się u nas po rogach ulic, przeżyły już swoją wziętość, i nikogo na przyszłość oszukać niepotrafią. Nielepież bowiem wychodząc po widowisku, zapragnąć powtórzenia onegoż, gdyby nawet zaraz nazajutrz, niżeli szumnością obietnicy oszukanym zostawszy, porzucać teatr z niesnaskiem, i gniewać się na własną łatwowierność? — Dla tego mamy nadzieję, że Dyrekcyja teatralna, obok swych pięknych usiłowań przez które tak widocznie ożywiła w tym roku scenę krakowską, nieomieszka nadal ściśle wglądać także w rodzaj sztuk benefisowych, aby te

nadużycia dobrej wiary więcej do nas nie znalazły przystępu, i żeby już taki benefis jak był wtorkowy, — uważać można za ostatni.

#### TRZĘŚĆ NAYNOWSZYCH WYPADKÓW TEGOCZESNYCH.

Zaraza morowa wybuchła w Alexandryi. — Xże Talleyrand wziął nakoniec dymissyą, a w miejsce jego hrabia Sebastijani, mianowany posłem francuskim w Londynie. — Sławna aktorka tragiczna Panna Duchenois umarła w Paryżu, w nocy z dnia 7 na 8. — Prawo przedłużające, monopol tabaki i tytuniu we Francyi, do roku 1842 przyjęte zostało w izbie deputowanych, większością 237 głosów przeciw 72. — Zachodzi podobieństwo do wojny między Francją i Ameryką północną; wiadomość ta, była przyczyną niejakiego zwichnienia papierów na giełdzie. — Woyska sardyńskie rozciągnęły kordon zdrowia na granicy francuskiej. — Dzienniki francuskie na pograniczu Hiszpanii, głoszą o nowym zwycięstwie krystynów nad karlistami. — Xiążę Leuchtenberg małżonek królowej Portugalskiej, przybył do Londynu. — Powstanie w Albanii, nie było tak groźne, jak rozgłosili dzienniki; — spokojność prawie już zupełnie przywróconą tam została.

#### WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH PO CZT.

**PARYŻ 2 Sycznia.** Dalszy ciąg rozpraw nad projektem dotyczącym się budowy nowej sali dla sądu parów, w dniu 30 grudnia.

Na mowę Pana Lamartine odpowiedział minister Guizot:

Potem zajął mównicę P. Odillon-Barrot i rzekł:

»Pan Guizot pozwolił sobie (ile mi się zdaje) tyle zastosowań do znanych mych zdań politycznych, iż nie mogę pominąć odpowiedzi na mowę jego. Co się najprzód tyczy projektu, o którym mowa, mniemam, iż nie masz przykładu w historyi, aby podczas gdy oskarżeni od 10 miesięcy jęczą w więzieniach i nareszcie mniemają, iż się zbliża chwila

pożądana, w której będą mogli okazać niewinność swoją, aby mówię, zgromadzenie polityków i prawodawców spokojnie i z zimną krwią naradzało się nad planem do budowy sali, w której ci oskarżeni mają być sądzonemi. Aby nas niejako pocieszyć, powiadają nam, że we 2 lub 3 miesiącach nowa budowla będzie gotowa, i mniemają, że gdyby się budowa ta przeciągnęła przez pół roku lub więcej, będziemy mogli pociągnąć za to do odpowiedzialności ministra spraw wewnętrznych. Prawdziwie wielkie pocieszenia dla uwiezionych!»

Dalej wyraził się mówca: »Odrzućam projekt do prawa i wracam do anekdoty, którą P. Guizot chciał mię porównać z Petionem. I ja Panu powiadam, Panie Guizot, iż Pana znam już od dawna; ponieważ od czasu rewolucyi lipcowej są w Panu nosobistnione wszystkie zasady i systemata restauracyi (oklaski w ławkach opozycyi). Wszystko, coś nam Pan powiedział o potrzebie odporu i o niebezpieczeństwach ducha stronniczego, są to dawno oklepane rzeczy, używano ich już dawno, i może z równym skutkiem przeciw Panu i przyjaciółom jego. Widzisz Pan z tego, Panie Guizot, że również znamy już Pana od dawna. I rząd poprzedni przyjął był także swego czasu system odporu i hasło nieczynienia więcej żadnych przyzwoleń. Skutki ówczesnego systematu muszą nas nabawiać obawą, kiedy słyszemy, że dzisiejsi ministrowie trzymają się tych samych zasad. Prawdziwa polityka rządu zależy na tem, aby w właściwym czasie odpierał, lub ustępował. Wreszcie, przeciw komu ma ministerium dzisiejsze używać odporu? Czy przeciw niespokojnościom na ulicach? Lecz te są już przytłumione. Czy przeciw politycznym skutkom rewolucyi lipcowej? Temu ministrowie sami zaprzeczają. Proszę nam więc powiedzieć, co za znaczenie ma mieć ten system odporu; inaczej będziemy musieli uważać go za niedorzeczność. Jeżeli zaś, prócz tego, zachwala nam kto system odwagi i ufności? tedy chciałbym się



zapytać, jakim się to sposobem dzieje, że się kraj cały tak zupełnie nie poznaje na reprezentantach tego systematu, iż główną dźwignią ich polityki mniema byź bojaźń. W samej istocie, przesadzono niespokojności, które się w ostatnich latach wydarzyły, i nadano przez to stronnictwom większą wagę, niż miały w rzeczy samej.»

Po Panu Odilon - Barrot mówił jeszcze generał Bugieaud i minister spraw wewnętrznych.

W dniu 31 grudnia rozpoczął dalsze narady Pan Leyrand oświadczając się za amnestją.

P. Liadières mówił w przeciwnym duchu.

P. Hennequin zaklinał izbę, aby nie przyjmowała projektu w mowie będącego.

Po nim mówili PP. Girand, Ganguiér i generał Bugeaud.

Ten ostatni, który w czasie niespokojności kwietniowych walczył osobiście przeciw powstańcom, ubolewał nad tem mocno, iż są tacy, którzy zbrodnie polityczne uważają za cnoty, jak to np. Pan Lamartine w mowie swojej uczynił. »Codziennie widzimy skazanych do ciężkich prac nieszczęśliwych ojców rodzin, którzy ukradli worek zboża, aby dać dzieciom swym pożywienie, wtenczas kiedy chcemy uniewinniać dziennikarza, który bez ustanku narusza cały stan towarzyski.»

Przy tych słowach wszystkich oczy zwróciły się ku galerii przeznaczonej dla dziennikarzy. Tak jest, Panowie, rzekł daley mówca, oświadczam, iż co do mnie, nie cierpię dziennikarzy! W końcu oznaymił generał Bugeaud, iż uwięzionych za niespokojności kwietniowe uważa za rabusiów; iż zasługują na większą karę, niż skazanie do galer. Gdyby ich ulaskawiono, musiałoby wojsko wkrótce na nowo przeciw nim występować.

Generał Bugeaud opuścił mównicę śród głośniego szemrania. Po nim wystąpił Pan Berryer.

*LONDYN 2 Stycznia.* Gazeta dworska z dnia 30 z. m. umieściła dwie odezwy: jedną względem rozwiązania parlamentu, a drugą

względem nowych wyborów. Prócz tego donosi rzeczona gazeta w sposobie urzędowym o mianowaniu hrabiego Haddington lordem namiestnikiem Irlandyi; vice-hrabiego Castle-reagh, vice-szambelanem, w miejsce hrabiego Belfast; vice-hrabię Hereford, kapitanem korpusu żandarmeryi, w miejsce lorda Joley; Pana H. Corry, kontrollerem domu królewskiego, w miejsce lorda R. Grosvenor; i hr. Chesterfield wielkim łowczym, w miejsce hr. Lichfield.

Rada gabinetowa, która d. 30 z. m. odprawiała się w wydziale spraw zagranicznych, trwała więcęć niż 2 godziny. Hrabia Haddington, który jeszcze podczas odbywania się téy rady wrócił z Brighton do stolicy, miał wkrótce potem rozmowę z kilku ministrami.

Hrabia Haddington, mianowany lordem namiestnikiem Irlandyi, dawniey lord Binning, nie posiada (według gazet opozycyjnych) ani znacznego wpływu, ani wielkiego majątku. Hrabia de Grey, będący teraz na czele administracyi, miał z początku otrzymać urząd vice-króla Irlandyi, lecz wyniósł się od przyjęcia jego, z powodu, iż rodzina jego w Irlandyi, a mianowicie szwagier jego, hr. Enniskillen, należy do najgorliwszych oranżystów. Niektóre gazety czynią zapytanie, czy to prawda, iż każdy lord namiestnik Irlandyi, po uwolnieniu od tego urzędu, ma prawo do pensyi rocznéj, wynoszącéj 4000 funt. szterl.

Pan Bacourt towarzyszył nowemu sprawującemu interessa francuskie przy odwiezaniu ministrów naszych, i d. 30 z. m. pracował jeszcze w wydziale spraw zagranicznych.

Adres kupców, bankierów i innych osób mających związek z starym miastem Londynu, obemyje 5,730 podpisów, i dnia 30 z. m. został podany przez deputacyą Panu Robertowi Peel, który zapewnił, iż król z największem zadowoleniem przyjmie to pismo, kore on za pierwszą sposobnością wręczy monarsze.

Dziennik *Times*, mimo wszelkich pocisków opozycyi, trzyma się raz przyjętego systemu,

i nie tylko najeździeli broni ministerstwa P. Peda i zasad konserwatystów, lecz oraz szedł z tak nazwanych reformistów. Powołuje się do wielkich przysług, jakie rzeczona gazeta od dawna czyniła dla swobód publicznych, i nagle zmianę swego sposobu myślenia tak tłumaczy: »Obawę naszą wzbudza teraz bardziej zagrożenie rzeczywistej, przedki, desperackiej skłonności do rewolucji, niż domysł niepodobnej reakcji przeciw zaradzeniu uskarżaniom lub nadużyciom. Powinniśmy teraz bardziej niż kiedykolwiek bronić narodu. Chcemy go ochronić od skutków zgubnej lekkomyślności lub haniebnego złości tych, którzyby go ułudzić mogli. Jeżeli często już byliśmy użyteczni narodowi, chcemy mu teraz uczynić największą przysługę; chcemy go od niego samego uratować. Przy pomocy Boskiej ochronimy kraj od przekleństwa niszczącego i chciwej krwi anarchii, w którą bezbożna fakeya usiłuje go wtrącić.»

*Morning Herald* obeymuje późniejsze wiadomości z Persyi, iż wojna domowa jest tam niewątpliwą; wszelako jedynym groźnym przeciwnikiem nowego szacha jest tylko stryj jego, który jako namiestnik zarządza prowincją Kermansur, przy ciążeniu perskiej. Mohamed przybył z Herat do Kandahar, gdzie za radą posła perskiego, który się znajdował w Londynie, ma być zawarty traktat handlowy z Anglią. Bogactwa, które młody szach dostał w spadku po dziadu swoim, i jawne popieranie praw jego ze strony pewnego mocarstwa, pozyskały mu już wielu stronników.

**MADRYT 20 Grudnia.** Nowy minister wojny wykonał przysięgę w izbie procerów, i zajął w niej swoje miejsce. Podczas rozpraw względem powiększenia wojska, generał major margrabia Aspeja, członek izby, czynił mu ostre wyrzuty, i wprawił go w wielki kłopot.

Pogłoska o istnieniu tajnego towarzystwa pod nazwą *Isabelinos*, chcącego, aby infant Don Francisco był rejentem, chociaż nie jest

zupełnie bezzasadną, jest atoli bardzo przesadzoną. Inne zabiegi zmierzają do oddalenia teraźniejszego ministerstwa, i postawienia generała Llauder na czele nowej administracji. Zagrażają one szczególnie Panom Martinez de la Rosa i Toreno. Opozycja liberalna nie ma w nich żadnego udziału. Oprócz Llaudera, który będąc pierwszym ministrem, ma zatrzymać ministerstwo wojny, przeznaczają P. Torremija na ministra spraw wewnętrznych, a bankiera Remira, spokrewnionego z ministrem wojny, na ministra skarbu.

Estefani oskarżony o spisek przeciw królowej, został skazany na dziesięcioletnie więzienie.

Listy z Saragossy donoszą, iż Carnicer ledwo nie został wzięty w niewolę; żołnierz chwycił go już za mundur, lecz się wymknął.

Ambassador angielski oddał królowej na posłuchaniu wczorajszemu pismo monarchy swego. Niektórzy twierdzą, iż król angielski uprasza w nim królową rejentkę, aby (ile jest w jej mocy) raczyła się opiekować dziećmi Don Carlosa, w Anglii pozostałymi, które teraz pozbawione są opieki macierzyńskiej. Byłby to więc pierwszy krok nowego ministerstwa angielskiego w przedmiocie spraw hiszpańskich.

(D. P.)

## Doniesienie.

Niżej podpisany zawiadamia szanowną publiczność, iż w fabryce jego pod Nr. 529 przy ulicy Floryańskiej i składzie pod Nr. 346 przy ulicy Szewskiej, dostać można nowo wynalezionych świec stołowych, tak zwanych kryształowych, które swą pięknnością i dobrocią przewyższają woskowe, oraz wszelkiego gatunku świec woskowych i stoczków za nappomnierniejszą cenę.

F. Rozmanith.

## TEATR NARODOWY.

Jutro w piątek, to jest dnia 23 stycznia dana będzie, na powszechnie żądanie, ulubiona opera: *FRA DIAVOLO*.